



Sygn. akt IV KK 725/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gierszon (sprawozdawca)

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant Ewa Sokołowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Zbigniewa Siejbika,

w sprawie **M.K.**

skazanego z art. 258 § 3 k.k., art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 3 grudnia 2019 r.,

kasacji, wniesionych przez obrońców skazanego i prokuratora

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 24 maja 2018 r., sygn. akt II AKa (...)

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w T.

z dnia 27 grudnia 2017 r., sygn. akt II K (...),

1. uchyla zaskarżony wyrok w części rozstrzygnięcia co do czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt. II aktu oskarżenia (pkt. I c) i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2. oddala kasacje obrońców M.K. jako oczywiście bezzasadne i obciąża go kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego - w tej części.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 27 grudnia 2017 r., sygn. akt II K (...) uznał M.K. za winnego tego, że:

- I. a) w okresie od dnia 12 marca 2002 r. do dnia 7 czerwca 2002 r. w S., T., województwa (...), K. województwa (...), G. województwa (...) i w L. Republiki Ukrainy, wspólnie z M.D. kierował zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, założoną przez M.D., w skład której obok wyżej wymienionych wchodził: W.B. i T.K., której celem było popełnianie przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu oraz przeciwko mieniu, to jest przestępstwa z art. 258 § 3 k.k. i na mocy tego przepisu wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności;
- b) w dniu 12 marca 2002 r. w K. kierując zorganizowaną grupą przestępczą opisaną powyżej, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej pod postacią samochodu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) o wartości 134.263,59 zł. wprowadził firmę o nazwie Europejski Fundusz Leasingowy Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w błąd, co do zamiaru zapłaty rat czynszowych leasingu, w następstwie czego Europejski Fundusz Leasingowy Spółka Akcyjna w W. Oddział w R. zawarł z M.K. umowę leasingu operacyjnego o numerze (...), przedmiotem której był samochód marki T. o numerze rejestracyjnym (...), o wartości 134.263,59 zł., który następnie w dniu 29 marca 2002 r. przy pomocy T.K., W.B. i K.M. zbył nieustalonej osobie w L. Republiki Ukrainy, czym doprowadził Europejski Fundusz Leasingowy Spółka Akcyjna w W. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem o wartości 134.263,59 zł., którego wierzytelność z tytułu zaległych opłat leasingowych została sprzedana Spółce E. SA w W., to jest przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 2 i § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na 100 zł.;
- c) w dniu 24 kwietnia 2002 r. w G. województwa (...), kierując wspólnie z M.D. zorganizowaną grupą przestępczą opisaną w pierwszym zarzucie, wspólnie i w

porozumieniu z T.K. i W.B. posługującym się bronią palną pod postacią pistoletu, posługując się bronią palną pod postacią strzelby M., demonstracyjnie grożąc użyciem broni pracownikom Banku [...] Z. Oddział w G., zabrali w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 51.930, 00 zł. na szkodę Banku [...] Z. Oddział w G. oraz [...] Zakładu Ubezpieczeń Spółka Akcyjna w W., który z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia pokrył zaistniałą szkodę w całości w dniu 11 czerwca 2002 r., to jest czynu z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 2 i § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawkiiennej na kwotę 100 zł.;

d) w dniu 7 czerwca 2002 r. w S. województwa [...] kierując wspólnie z M.D. zorganizowaną grupą przestępczą opisaną w zarzucie pierwszym, wspólnie i w porozumieniu z M.K., M.D. i W.B. posługującym się bronią palną pod postacią karabinu K., posłużył się bronią palną pod postacią strzelby M. grożąc demonstracyjnie jej użyciem K.B. – pracownikowi Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych „W.” S.A. w S. oraz przemocą polegającą na uderzeniu przez W.B. pięścią w twarz K.B., czym W.B. wyrządził u niego dużą bolesność dotykową w okolicy lewego ramienia żuchwy oraz w okolicy lewego stawu skroniowo - żuchwowego z niewielkim obrzękiem tej okolicy, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała lub rozstrój zdrowia na czas trwający nie dłużej niż 7 dni, zabrali mu w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 100.000 zł. na szkodę Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych „W.” S.A. z/s w S., to jest czynu z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to wymierzył mu karę 7 lat pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 2 i § 3 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawkiiennej na kwotę 100 zł.;

II. na mocy art. 85 § 1 i § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. w miejsce kar jednostkowych pozbawienia wolności orzekł karę łączną 14 lat pozbawienia wolności, a w miejsce kar jednostkowych grzywny karę łączną 300 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawkiiennej na kwotę 100 zł.;

III. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności poczynszy

od dnia 22 września 2016 r. do dnia 27 grudnia 2017 r., przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary łącznej pozbawienia wolności;

IV. na mocy art. 46 § 21 k.k. orzekł od oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwami :

- a) w kwocie 134.263,59 zł na rzecz E. S.A. w W., ul. P.;
- b) w kwocie 51.930 zł., na rzecz [...] Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W., ul. P.;
- c) w kwocie 100.000 zł., na rzecz „W.” sp. j. K.S., S.M., J., J. – P. w S., ul. P.;

V. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6000 zł. tytułem opłaty, a w pozostałym zakresie zwolnił go od kosztów sądowych, poniesionymi w tym zakresie wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarżyli dwaj obrońcy oskarżonego. Ich apelacje rozpoznał Sąd Apelacyjny w (...) w dniu 24 maja 2018 r., sygn. akt II A Ka (...). Wyrokiem w tym dniu wydanym:

I. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) uchylił pkt II i pkt III;
- b) karę wymierzoną w pkt I a złagodził do 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- c) uniewinnił oskarżonego od zarzucanego mu czynu opisanego w pkt II aktu oskarżenia , a kosztami procesu w tej części obciążył Skarb Państwa;
- d) w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt III aktu oskarżenia sformułowanie: „bronią palną pod postacią pistoletu” zastąpił zwrotem: „przedmiotem przypominającym pistolet” oraz zakwalifikował go jako przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;
- e) w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt IV aktu oskarżenia sformułowanie: „bronią palną pod postacią karabinu k.” oraz „bronią palną pod postacią strzelby M.” zastąpił każdorazowo zwrotem: „przedmiotem przypominającym bron palną”, a także zakwalifikował go jako przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., które to przepisy przyjął również za podstawę wymiaru kary pozbawienia wolności łagodząc ją do 5 lat;
- f) na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 11 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wysokości 300 stawek dziennych , ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 zł;

- g) na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet kary łącznej pozbawienia wolności okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania od dnia 22 września 2016 r. do dnia 24 maja 2018 r;
- h) podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w pkt IV uzupełnił o przepis art. 4 § 1 k.k., a ponadto uchylił orzeczenie zawarte w ppkt a oraz ppkt b, a kwotę zasadzoną w ppkt c obniżył do wysokości 45 000 zł;
- II. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;
- III. obciążył oskarżonego kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.

Kasacje od tego wyroku Sądu Apelacyjnego wnieśli obrońcy skazanego oraz prokurator.

Prokurator zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w części dotyczącej pkt I ust. c na niekorzyść oskarżonego M.K. i zarzucił mu:

- rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 424 k.p.k. i art. 14 § 1 k.p.k., poprzez zmianę orzeczenia Sądu I instancji i uniewinnienie oskarżonego M.K. od zarzutu oszustwa, podczas, gdy:
- wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 433 § 2 k.p.k. Sąd odwoławczy wadliwie przeprowadził kontrolę odwoławczą poprzez podzielenie argumentów apelacji obrońców oskarżonego o braku istnienia zamiaru oszukańczego i przyjęcie ich za zasadne, w sytuacji, gdy zebrany w sprawie i będący podstawą wyroku Sądu I instancji materiał dowodowy oceniany prawidłowo, zgodnie z zasadami wyrażonymi w art. 7 k.p.k., nie pozwalał na taką ocenę;
- Sąd odwoławczy nie wskazał i nie uzasadnił w sposób należyty jakie okoliczności, dowody, zasady oceny dowodów wynikające z art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. wskazują na oczywistą wadliwość ustalonego przez Sąd I instancji stanu faktycznego i jego subsumpcji prawnej oraz prowadzą do uznania, że nie zostały wyczerpane znamiona występku z art. 286 § 1 k.k.,
- wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy nie uzasadnił wyczerpująco dlaczego dokonał odmiennej oceny ustaleń Sądu I instancji, w tym przyjął, że oskarżony w dniu zawarcia umowy leasingowej nie miał bezpośredniego zamiaru oszukańczego,

- wbrew treści art. 14 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy błędnie uznał o braku tożsamości czynu określonego w art. 284 § 2 k.k. i art. 285 § 1 k.k. w sytuacji tożsamości zdarzenia historycznego i wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator także sporządził pisemną odpowiedź na kasacje obrońców skazanego, w której wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty kasacji prokuratora są trafne, co determinowało uznanie tej skargi za zasadną.

Natomiast obie kasacje wywiedzione przez obrońców skazanego okazały się bezzasadne w stopniu oczywistym. Taka ich ocena zwalnia Sąd Najwyższy, zgodnie z treścią art. 535 § 3 *in fine* k.p.k., od obowiązku sporządzenia – w zakresie tych kasacji – pisemnego uzasadnienia zapadłego odnośnie ich wyroku.

Analiza części uzasadnienia zaskarżonego wyroku odnoszącej się do powodów uniewinnienia oskarżonego od zarzutu dokonania oszustwa na szkodę E.S.A., w W. prowadzi do wniosku o zasadności trzech pierwszych zarzutów kasacji prokuratora. Argumentacja, którą w tej mierze, Sąd tam zaprezentował nie respektuje wymogów art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (skoro nie odnosi się do wszystkich istotnych dla przedmiotowego rozstrzygnięcia kwestii z punktu widzenia ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, ocenianego stosownie do wskazań ustawy procesowej), a tym samym nie czyni też zadość przeprowadzenia kontroli instancyjnej wyroku Sądu *meriti* w związku z wniesionymi apelacjami obrońców – w tym zakresie – w sposób nakazany treścią art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. Rozważania Sądu Apelacyjnego cechuje nadto ten stopień ogólności wyrażający się w sposobie prezentowania okoliczności mających uzasadniać ten fragment zaskarżonego wyroku, iż można mieć nawet wątpliwości co do tego, jaką konkretnie podstawę faktyczną tego reformatoryjnego wszak – w tej części - rozstrzygnięcia Sąd ten przyjął. Nadto decydując się na tak odmienne od wyroku Sądu *meriti* orzeczenie – wbrew nakazom z art. 424 § 1 k.p.k., mającym w takim układzie procesowym zastosowanie – nie poddał szczegółowej analizie tego ustalonego sposobu zachowania oskarżonego z punktu widzenia koniecznych

(ale i wystarczających) znamion przestępstwa oszustwa. Tak jak i szczegółowo – przy stwierdzonym w uzasadnieniu aktu oskarżenia opisie tego zachowania oskarżonego i wskazanych tam: granicach czasowych, przedmiocie działania, jego sposobu i celu, przekonywująco (tj. z respektowaniem wszystkich niezbędnych dla tej oceny zaszłości) nie wskazał dlaczego uznał za procesowo niemożliwe przypisanie oskarżonemu - w miejsce występkę oszustwa – występkę przywłaszczenia stypizowanego w art. 284 § 2 k.k.

Przedstawiona bowiem przez Sąd Apelacyjny argumentacja, tych zagadnień dotycząca jest zdecydowanie niewystarczająca, tak z racji braku w niej szczegółowości co do oceny znaczenia poszczególnych aspektów tej problematyki, jak i pomijania innych (ujawnionych w sprawie) okoliczności mogących, z racji swojego charakteru, podważyć poprawność przyjętego – w wyniku takiej tylko analizy - stanowiska.

Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny uznał, iż „nie można (oskarżonemu) przypisać sprawstwa w zakresie zarzucanego występkę z art. 286 § 1 k.k., gdyż przeciwko temu przemawia zdekompletowanie wszystkich ustawowych znamion tego typu czynu zabronionego” (s.23). Przy czym z zapisów widniejących na stronie poprzedzającej można wnioskować (z pewnym ryzykiem błędu co do wiernego odtworzenia intencji Sądu, spowodowanym sposobem przedstawienia tej argumentacji, dalekim od klarownego, jednoznacznego, uporządkowanego wyводу), że owo zdekompletowanie dotyczy braku – w ocenie tego Sądu – podstaw dowodowych do przyjęcia zaistnienia u oskarżonego *tempore criminis* zamiaru oszustwa. Sąd przy tym zacytował – nie budzącą kontrowersji co do swojej słuszności - tezę z wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wydanego 21 maja 2015 r w sprawie II A Ka (...), jednakże równocześnie zaniechał oceny przedmiotowego i ustalonego przez Sąd Okręgowy (bowiem poprawności tych ustaleń wszak nie podważył – brak jest przynajmniej w tym względzie w uzasadnieniu przeciwnych stwierdzeń) zachowania oskarżonego, właśnie w kontekście przesłanek podlegających ocenie – przy odtwarzaniu postaci towarzyszącego mu wówczas zamiaru. Przy czym Sąd nie odniósł się do znaczenia tych okoliczności przedmiotowych, które bezpośrednio poprzedzały to działanie, uznane przez prokuratora w akcie oskarżenia za oszustwo, jak też całkowicie

zignorował te – poczynione przez Sąd *meriti* - ustalenia dotyczące już zdarzeń zaistniałych z udziałem (bezpośrednim, czy pośrednim) oskarżonego po tym zdarzeniu. Jest oczywiste, że, tzw. pochod przestępstwa oszustwa, to jest chronologiczne zakończenie czynności sprawczych następuje w momencie, kiedy wprowadzony w błąd pokrzywdzony dokonuje niekorzystnego dla siebie rozporządzenia mieniem. Niemniej jednak nie oznacza to, iż przy ustalaniu zamiaru towarzyszącego sprawcy danego zachowania, sąd jest pozbawiony możliwości wnioskowania o postaci tego zamiaru z zachowań i zdarzeń zaistniałych już *ex post*, o ile – z racji swojego charakteru – na to (przy zachowaniu wszystkich zasad wymaganych przez regulacje ustawy procesowej dla czynienia ustaleń faktycznych) pozwalają. To czy takie zaistniałe – już po zakończeniu owego pochod przestępstwa oszustwa – zdarzenia będzie można wykorzystać dla odtworzenia zamiaru sprawcy tego przestępstwa towarzyszącego mu przy jego realizacji zależy od okoliczności konkretnego ocenianego przypadku. Znamienne (i też całkowicie niedostrzeżone przez Sąd Apelacyjny) jest to, że w przywołanym przez ten Sąd wspomnianym orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w (...) taki pogląd został też *in fine* wprost wyrażony.

Akceptacja przekonania o braku podstaw dowodowych do ustalenia zaistnienia u oskarżonego *tempore criminis* zamiaru oszustwa E.(zwanym dalej: EFL) jest uwarunkowana potrzebą dokonania oceny tych zaszczości, które obrazując sam sposób tego – podlegającego prawno – karnej ocenie - zachowania oskarżonego oraz towarzyszące mu okoliczności mogą przez to samo stanowić podstawę tego rodzaju ustaleń.

W szczególności stwierdzając brak podstaw dowodowych do przyjęcia zaistnienia u oskarżonego takiego zamiaru Sąd Apelacyjny nie ocenił znaczenia następujących okoliczności.

Po pierwsze, bardzo krótkiego wymiaru czasu w którym oskarżony (według ustaleń Sądu *meriti*, niepodważonych przez Sąd Apelacyjny) dysponował stanowiącym przedmiot tego leasingu samochodem. Bezsporne jest bowiem to, że w dniu 12 marca 2002 r. w K.M.K. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z EFL umowę leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem był samochód terenowy marki T. wyprodukowany w 2002 r. Już 29

marca 2002 r., to jest zaledwie 17 dni po zawarciu tej umowy, samochód, będący jej przedmiotem, został wywieziony na Ukrainę. Stało się to jeszcze przed zapłatą pierwszej raty czynszowej z tytułu tego leasingu. Ta ścisła zbieżność czasowa obu tych zdarzeń (podpisania umowy leasingu i zbycia za granicą samochodu będącego jej przedmiotem) nie może być z pewnością pominięta przy odtwarzaniu charakteru zamiaru oskarżonego towarzyszącego mu w chwili podpisania przez niego tej umowy. Jest to oczywiste tym bardziej, gdy się zważy na to, że to wywiezienie samochodu do Lwowa i tam go zbycie nieustalonej osobie, wymagało pewnych (przed dniem 29 marca 2002 r. podjętych) logistycznych działań i musiało być poprzedzone najpierw namówieniem osób, które miały tego dokonać (W.B., T.K. i – jako pomocnik – K.M.), wyrobieniem dla nich stosownych dokumentów (T. K.– „K. sporządził dokumentację na B., żeby mógł samochodem poruszać się za granicą” – k. 50v; udzielenie w dniu 26 marca 2002 r. notarialnego pełnomocnictwa K.M. do użytkowania tego samochodu – k. 1076), opracowaniem trasy przejazdu, a także wcześniejszym znalezieniem na Ukrainie nabywcy tego – skądinąd kosztownego – samochodu, zdecydowanego go nabyć niezwłocznie – bezpośrednio - po jego dowiezieniu, a następnie odwieźć dostarczające go osoby na granicę. O konieczności wcześniejszego zaplanowania i przygotowania tych podjętych przez oskarżonego działań świadczy także czas ich trwania. Wszystko jednak odbyło się w ciągu jednego dnia, tj. 29 marca 2002 r. (wyjazd do Słowacji przez przejście w N. o godz. 5.33 – powrót z Ukrainy do Polski przez przejście w K. o g. 19,33). Twierdzenia Sądu Apelacyjnego, że „nie da się bez obawy popełnienia pomyłki wykluczyć innego wariantu przebiegu zdarzeń, a mianowicie ,że oskarżony powziął zamiar przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej już po zawarciu umowy leasingu operacyjnego, w okresie kiedy władał już samochodem”, nie zostało poprzedzone oceną uwzględniającą te wszystkie przedstawione uwarunkowania czasowe i logistyczne.

Po drugie, wyjaśnień, które oskarżony K. złożył tak odnośnie swojej ówczesnej sytuacji finansowej, czasu wyjazdu do USA, a także co do użytkowania przez niego tego samochodu. Oskarżony przyznał, że do USA wyjechał we wrześniu 2002 r., (tj. około 5 miesięcy po zawarciu umowy leasingowej). Twierdził, że wyjechał tam dlatego, bo popadł w „problemy finansowe”, które „nie

pozwoili mu spłacać długów leasingowych”(k. 3047v). Znaczenie tych deklaracji należy rozważać tak w kontekście wymiaru czasu, który upłynął pomiędzy zawarciem umowy leasingu, a owym wyjazdem, datą wydania jego paszportu (5 września 2002 r. – k. 820), jak też wartości owego samochodu (niewątpliwie dużej, bo wynoszącej ponad 130 tys. zł), tym bardziej istotnej we wskazywanych przez samego oskarżonego jego ówczesnych kłopotach finansowych. Nadto – co też istotne – oskarżony, ani nie pamiętał komu wyjeżdżając do USA zostawił ten samochód do użytkowania, ani też nazwiska i adresu księgowej, „starszej pani”, która miała zakończyć jego działalność gospodarczą (k. 3047v), a przez to dysponować wiedzą na temat losów tego samochodu.

Po trzecie, ilości uiszczonych przez oskarżonego z tytułu umowy leasingu czynszowych rat i stosunku ich sumarycznej wartości do całkowitej wartości tego samochodu, ocenianych także w kontekście deklarowanej przez samego oskarżonego orientacyjnej daty wyjazdu do USA oraz braku dokonania w okresie późniejszym spłaty pozostałych rat czynszowych leasingu.

Dopiero wszechstronne odniesienie się przez Sąd Apelacyjny do tych wszystkich okoliczności i dokonanie w ich kontekście oceny towarzyszącego oskarżonemu w czasie podpisywania przez niego umowy leasingu rzeczywistego zamiaru, tak co do przeznaczenia samochodu będącego jego przedmiotem, jak i co do dokonywania za niego w przyszłości spłat rat czynszowych – pozwoliłoby uznać poprawność wyrażonego przez ten Sąd przekonania o braku podstaw do uznania trafności oceny prawno – karnej postawionego oskarżonemu w pkt II aktu oskarżenia zarzutu. Brak tego rodzaju rozważań nie pozwala aprobować kwestionowanego rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego i czyni je – co najmniej – przedwczesnym.

Niezależnie od tego, nie można także uznać za wystarczającą i – w konsekwencji za godną akceptacji – tej argumentacji, którą Sąd Apelacyjny przedstawił tłumacząc niemożność uznania, że oskarżony zachowując się w sposób zarzucany mu w akcie oskarżenia – przywłaszczył ów wzięty w leasing samochód marki T. (por. s. 23 uzasadnienia zaskarżonego wyroku). Sąd wyraził tam pogląd, że brak tożsamości czasu i miejsca czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt II aktu oskarżenia i (ewentualnego) czynu przywłaszczenia powierzonego mu

samochodu, tj. czynu określonego w art. 284 § 2 k.k., wyklucza możliwość przypisania oskarżonemu sprawstwa tego przestępstwa, bowiem byłoby to „niedopuszczalnym wyjściem poza granice oskarżenia”. Odnosząc się do tych konstatacji zauważyć należy, iż poza sporem jest, iż ramy postępowania jurysdykcyjnego są wyznaczone konkretnym, opisanym w akcie oskarżenia, zdarzeniem historycznym, a nie przez poszczególne elementy tego opisu. Zatem zasada skargowości nie ogranicza sądu w ustaleniach wszystkich cech faktycznych tego zdarzenia oraz w zakresie oceny prawnej rozpoznawanego czynu. Określa tylko wymóg zachowania tożsamości między czynem zarzucanym i czynem przypisanym sprawcy. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 kwietnia 2009 r, II KK 329/07, dotychczas nie udało się skonstruować pozytywnego katalogu cech pozwalających w nieomylny sposób ustalić lub nie tożsamość czynu. Na pewno jednak granice tożsamości czynu zarzucanego i czynu przypisanego wyznaczają granice zdarzenie faktycznego. Są one wskazane w skardze prokuratora i w oparciu o tam zawarty opis konkretnego zdarzenia, będącego przedmiotem zarzutu, należy rozważyć, czy dokonując innej oceny prawno – karnej określonego zachowania sprawcy i w inny sposób je opisując nadal poruszamy się w owych – zakreślonych przez oskarżyciela poprzez stosowny opis danego zdarzenia – granicach skargi. Niejednokrotnie taka ocena nie będzie ani prosta, ani jednoznaczna. Toteż niewątpliwie wymaga staranności i uwzględnienia wszystkich – mających znaczenie dla jej przeprowadzenia – aspektów danego zdarzenia, opisanych przez oskarżyciela w akcie oskarżenia. Ta zaprezentowana przez Sąd Apelacyjny na stronach 25 i 26 uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie czyni temu zadość w sposób pozwalający uznać jej zasadność. Z tych rozważań Sądu wynika, że wyłącznym kryterium skutkującym – w jego ocenie – niemożnością uznania tożsamości czynu zarzucanego oskarżonemu (pod postacią oszustwa) i (ewentualnie) przypisanego mu czynu pod postacią przywłaszczenia, jest to, iż samo „przypisanie oskarżonemu przestępstwa przywłaszczenia powierzonych mu rzeczy ruchomej w innym czasie niż 12 marca 2002 r byłoby niedopuszczalnym wyjściem poza granice aktu oskarżenia”. Dopatrywanie się jednak (wyłącznie) w tej okoliczności przyczyny wykluczającej możliwość przypisania sprawstwa przywłaszczenia owego samochodu na szkodę EFL, zamiast (zarzucanego w akcie

oskarżenia) oszustwa popełnionego na szkodę EFL, którego przedmiotem był ten samochód- w realiach rozpatrywanej sprawy – nie jest zasadne. Taką ocenę warunkują dwojakiego rodzaju względy.

Po pierwsze to, że nawet w samym opisie zarzucanego oskarżonemu przedmiotowego czynu (nie mówiąc już o uzasadnieniu aktu oskarżenia) są wskazane zachowania podjęte przez oskarżonego po 12 marca 2002 r oraz – co najistotniejsze – zbycie przedmiotowego samochodu nieustalonej osobie w L. w dniu 29 marca 2002 r. Zatem (ewentualne) przyjęcie, że to przywłaszczenie samochodu nastąpiło przez oskarżonego 29 marca 2002 r (a tylko taka data – w realiach sprawy – może być rozważana jako najpóźniejsza) uwzględniałoby (i to wprost) owe stwierdzenia zawarte w opisie zarzucanego oskarżonemu czynu. W tej sytuacji nie można uznać, że względy, które (wyłącznie na stronie 24 uzasadnienia wyroku) Sąd Apelacyjny przytoczył rzeczywiście stanowiły przeszkodę do (ewentualnego) przypisania oskarżonemu sprawstwa przestępstwa z art. 284 § 2 k.k.

Po drugie, wobec przedstawionej przez Sąd Apelacyjny argumentacji zauważyć tylko jeszcze należy, iż przy ujawnionych w sprawie dowodach i poczynionych na ich podstawie ustaleniach, dotyczących działań podejmowanych przez oskarżonego, w związku z zawartą przez niego umową leasingu po dniu 12 marca 2002 r., nie jest kategorycznie wykluczona możliwość przyjęcia zaistnienia u niego zamiaru przywłaszczenia tego samochodu, już w okresie wcześniejszym, to jest, wtedy, gdy podejmował on dotyczące tego samochodu czynności, które wskazywały na jego zamiar postąpienia z tym samochodem, tak jak z rzeczą własną, bowiem bezpośrednio zmierzały do jego zbycia nieustalonej osobie.

Wszystkie opisane okoliczności skutkowały koniecznością uwzględnienia kasacji prokuratora i uchylenia zaskarżonego nią wyroku w części dotyczącej II z zarzucanych oskarżonemu w akcie oskarżenia czynów.

Przy ponownym rozpoznaniu Sąd Apelacyjny ponownie przeprowadzi, i to rzetelnie (to jest wnikliwie i odnosząc się szczegółowo do wszystkich kwestii mających dla sposobu przeprowadzenia tej kontroli znaczenie), kontrolę odwoławczą wyroku Sądu Okręgowego, w związku z zarzutami zawartymi w apelacjach obrońców oskarżonego, dotyczących owego czynu, stanowiącego

przedmiot zarzutu II aktu oskarżenia, mając przy tym na uwadze także powyższe wnioski i spostrzeżenia.

Z tych to powodów orzeczono jak wyżej.

as